Nr 119. ROK 1841. CZWARTEK 26 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Jana Papieża.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Rasław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
6	27" 6''' 765	+ 14° 9	5''' 96	Zaden	Pochmurno	Deszcz
25 2	6, 353	+ 19, 6	5, 23	PPn Zachodni słaby	Chmury	Deszcz
10	6, 698	+ 14, 6	5, 23	Pn Zaodni słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 24 dnia do dnia 25 Maja.

Pawlikowski Józef, Slaski Adam ob., Pranss Józefa ob., Korulska Magdalena ob., z Polski; — Grützner Karol, Lewartowski Appolin baron, Bzowski Kazim. ob., Lackoroński Wiktor hr., Sokołowski Ignacy ob., z Galicyi; — Mizerski Felix ob., z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Paszkowicz Alexander ob., Potulicki Kasper hr., Potulicki Michał hr., Felczyński Józef ob., Bzowska Marcyanna ob., Byszewski Józef, Proszkowski Piotr, Wysocki Józef, Rotkiewicz Józef ob., Grabiański Tomasz ob., do Polski; — Lichtenstein Karol xiąże C. A. jen., Kałuski Bolesław ob., Lewiecki ob., Jarecki, Bobrowski ob., Mizerski Felix ob., do Galicyi; — Thost Fryd., Sache Karol starosta i radzca gubernii, do Pruss.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z WCZORAJSZEJ POCZTY.

— *Petersburg* 13 *Maja.* —

Cała familia cesarska odbędzie w miesiącu maju podróż do Moskwy, gdzie kilka tygodni zabawi; obecni tu xiążęta Hescy w raz z W. Xięciem Sasko-Wajmarskim będą jéj towarzyszyć. Przed wyjazdem dostojnych podróżnych odbędzie się wielki przegląd wojska na polu marsowém, według dawnego zwyczaju w téj porze roku.

Ponieważ zdaniem doktorów nadwornych zdrowie N. Pani w takim zostaje stanie, że używanie wód zagranicznych staje się niepotrzebném, zamierzona podróż do Ems w tym roku nie będzie miała miejsca.

— *Kalkutta* 20 *Marca.* —

Gubernator jeneralny jest bardzo nienkontentowany z układów w Kantonie rozpoczętych; spowodowały go one do wyprawienia tam parpływu »*Enterprize*« z rozkazem do kapitana okrętowego Elliot, ażeby przedugodne warónki traktatu odwołać. Nie znamy ich wprawdzie, bo lord Auckland zachowuje w téj mierze milczenie, ale to pewna, że ani wojsko ani okręty nie oddalą się z widowni wojny z Chinami, póki ratyfikacya traktatu według nowych warónków nie nastąpi, co wznowieniem kroków nieprzyjacielskich zagraża. Na pierwszą wiadomość o przedugodnym traktacie kupcy zaczęli ładować do Chin bawełnę, wkrótce atoli niepomyślne wiadomości wstrzymały wszelką czyn-

ność handlową z zwaśnionymi sąsiadami nie wielką chęć do zgody okazującemi.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Wiedeń* 11 *Maja*. —

W zeszłą sobotę zebrali się obecni tu kawalerowie orderu złotego runa, dla odbycia posiedzenia kapituły pod przewodnictwém cesarza; na tém posiedzeniu arcy-xiąże Maxymilian von Thurn i Taris, zostali mianowani kawalerami tego orderu. Znaki orderu podług dawnego zwyczaju wręczone im zostały nazajutrz w sali ceremonialnéj przez Cesarza, jako naczelną głowę tego orderu. Wszyscy kawalerowie ukazali się przy téj ceremonii w ubiorze, który od zaprowadzenia tego orderu (1430), nie uległ żadnym przemianom mody i jest bardzo malowniczym. W tymże dniu J. C. Mość w towarzystwie całéj rodziny i obecnych tu xiężniczek saskich, zaszczycił swemi odwiedzinami xięcia Metternicha w jego willi w Renwege.

— *Paryż* 11 *Maja*. —

Dziś rozpoczęły się rozprawy nad budżetem ministra wojny i nieprzyjaciele pana Thiers użyli téj sposobności, aby znowu powtórzyć zarzuty z powodu utworzenia 12 nowych pułków. Pan Schauenburg zapytał prezesa rady, co zamyśla czynić w przedmiocie tych pułków, i czy chce stósownie do objawionego przez komisyę życzenia rozwiązać je.

Marszalek Soult odpowiedział na to: Szanowny deputowany zapytuje co zamierzam w przyszłości w przedmiocie utworzenia nowych pułków. Mniemam że nie potrzebuję odpowiadać na te interpellacye. Idzie tu tylko o budżet na rok 1842, a komisya zgodnie z rządem ogłosiła, że w tym budżecie należy zatrzymać te nowe kadry. Jednakże powtarzam to com już komisyi powiedział. Gdybym w roku 1840 był w miejscu moich poprzedników, bez wątpienia inaczéjbym postępował, i byłbym żądał przywrócenia czwartych batalionów i szóstych szwadronów. Co się tycze 4 nowych pułków jazdy, uważam je za konieczne. Co do tyralierów, jest to organizacya, któréj żądałem i którą popierałem w roku 1813. Proponowałem cesarzowi podobną formacyę i powtórzyłem ten projekt w roku 1834 przy przedłożeniu systemu rezerwy. Nasza organizacya wojskowa, szczególniéj piechota, jest jeszcze nie kompletną i t. d. W końcu dodał marszałek. Czy zatrzymanie nowych pułków w przyszłości, okaże się potrzebném, o tém w téj chwili nie można wyrokować.

Journal des Débats objawia nieukontentowanie z powodu téj zbywającéj odpowiedzi marszałka.

Doniesiono z Algieru 4 b. m., mówią, że Arabowie w d. 1 wykonali wycieczkę aż pod samo miasto, i otoczywszy oddział legii cudzoziemskiéj, 45 ludzi zamordowali. Na równinie okazywały się liczne gromady i oczekujemy ztamtąd niecierpliwie nowych wiadomości. Nie mamy także doniesień od kolumny, która wyszła ku Miliana i zdaje się że komunikacya na téj drodze musi być przecięta.

W liście z Algieru przywiezionym przez paropływ Castor, czytamy następujące w tym samym przedmiocie doniesienia: »W dniu 1 maja oddział 60 ludzi z legii cudzoziemskiéj wpadł w zasadzkę i poległo z nich 46, tudzież kapitan Miler, który niemi dowodził. Folwark barona Vialard został zniszczony zupełnie, przez 400 jeźdców arabskich. Te wypadki rozniosły przestrach w około. Przez całą noc 2 maja oficerowie służbowi przebiegali w różnych kierunkach bez przerwy; przy dwóch bramach miasta postawiono kanonierów i ładunki rozdane zostały wszystkim posterunkom. Telegraf ciągle jest w ruchu i w małych przerwach dają się słyszeć wystrzały z dział. — Jeden chirurg starszy, który przebiegł całą linię od Ferme Modèle do Maison Carrée przybył tutaj. Donosi on, że liczne gromady widziane były na równinie i że ogień ręczny na równinienie ustaje, szczególniéj w kierunku twierdzy de l'Eau. Huk dział daje się słyszeć niekiedy w kierunku od Coleach. Podług raportu kilku zbiegów zdawałoby się, że batalion regularny mający wykonać dywersyę, przeszedł przez Chifę. — O godzinie ósméj wieczorem tego samego dnia, plac rządowy napełniony był ciekawemi; słychać było bardzo wyraźnie huk artyleryi od strony rzeki Arasz. Zdaje się że Arabowie próbowali przejść tę rzekę pod Konstantyną, czego jednak nie mogli wykonać, ponieważ w tém miejscu straż jest silna i mnóstwo dział. W tém miejscu straciliśmy jak mówią kilku ludzi.

Spodziewamy się co chwila niepokojenia nas ze strony Ben Salima, do czasu powrotu wyprawy, od któréj nie mamy doniesień, ale wszyscy są przygotowani i każdy ma się na baczności.

W dopisku umieszczonym na kopercie w chwili odpłynienia parpływu *Castor*, czytamy następujące wyrazy: Godzina w pół do pierwszéj nic nie mamy nowego; tylko, rakiety wypuszczane z obozów przyległych okazują że wojska są przygotowane, na wszelki przypadek.

— *Macao 12 Lutego.* —

Układy między kapitanem Elliot i komisarzem chińskim niedoprowadziły jeszcze do żadnego rezultatu i zdaje się że chińczycy niechcą tak łatwo uledz żądaniom anglików. Kapitan Elliot ogłaszając że układy postępują pomyślnie, ostrzegł jednak kupców, aby nie powracali do Kantonu przed ich ukończeniem. Pierwsze widzenie się komisarza Kiszin z kapitanem Elliot, skończyło się na ceremoniach i uczcie, do któréj zaproszone zostały wszystkie osoby składające orszak pełnomocnika angielskiego. Nie wiadomo kiedy się skończą szczegółowe układy, mniemają jednak, że kapitan Elliot za kilka dni będzie mógł opuścić rzekę Canton. O samym układzie nie dowiemy się zapewnie, aż dopóki kapitan Elliot nie wróci do Macao. Nawet ta część wstępnego układu, podług któréj stosunki handlowe z cantonem w 10 dni po nowym roku chińskim, to jest w d. 3 lutego mają być przywrócone, dotychczas jeszcze nie przyszła w wykonanie. W takim stanie rzeczy nabierają mocy owe pogłoski, jakoby Cesarz chiński nie miał skłonności pojednania się z Anglikami, zwłaszcza od czasu otrzymania depeszy względem zdobycia przez nich twierdz Czumpi i Tikokto; a mianowicie że niechce przystać na ustąpienie Hong, i kazał komisarzowi Kiszin porozumiać się z dawnemi komisarzami Lin i Tang, kiedy z pewnością mógłby nastąpić nowy wybuch kroków nieprzyjacielskich. Władze miejscowe mają także być niezadowolonemi z ustąpień Kiszyna. W ogóle mniemają że stanowcze załatwienie sprawy jeszcze jest bardzo dalekiém.

Wiadomości z Czusan dochodzą do 24 stycznia i zawierają ciągle jeszcze bardzo smutne raporta względem śmiertelności między tamtejszem wojskiem angielskiém. Do końca grudnia 26 pułk piechoty stracił 250 umarłych a 50 było bliskiemi śmierci.

— *Indye Wschodnie.* —

Najświeższe wiadomości z Sind donoszą nam że w Afganistanie wzburzenie bardzo jest rozszerzone. Pokolenia beludszów dały anglikom w Sind wiele do czynienia. W dniu 20 lutego ci ostatni wykonali niepomyślny atak na twierdzę Radszuk albo Sebi, i zostali odpartemi z wielką stratą. Pułkownik Wilson który dowodził atakiem i dwaj niżsi oficerowie, zostali na placu bitwy, inni dwaj ponieśli ciężkie rany. Przygotowują się jednak na znaczniejsze operacje. W Afganistanie głoszono że persowie wkroczyli do Heratu i że w skutek tego major Todd wyruszył z tamtąd. Ta ostatnia okoliczność jest prawdziwszą, ale nie w skutku przybycia persów, tylko ponieważ odkryto, że Jar Mahomed, minister szacha Kamram, godził na wolność i życie oficerów angielskich. Nie wątpią że persowie raz jeszcze spróbują ataku na Herat. Jeden oficer angielski otrzymał rozkaz zwiedzenia twierdz Afganistanu i postawienia ich w stanie obrony.

Doniesienia Urzędowe.

MY PREZES I SENATOROWIE.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.
wiadomo czyniemy iż:
Trybunał I. Instancyi
wydał wyrok następujący:

Działo się w Krakowie w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 na audyencyi Trybunału I. Instancyi w piątek to jest dnia siódmego maja 1841 roku.

Wydział I.

Obecni:
Soczyński Z. Prezesa Sędzia Appell.
Kopyciński, *Pareński* Z. Sędziów
Librowski Z. Pisarza
(podpisano) *Soczyński, Librowski.*

Na skutek podania z strony adwokata Soświńskiego jako pełnomocnika Józefa Rappaport pod dniem 7 maja 1841 r. do Nru 3106 Dz. Tryb. uczynionego względnie uznania upadłości handlu Jakóba Ehrenpreiss to w mieście żydowskiem przy Krakowie handel i skład towarów w domu pod L. 21 w gminie XI utrzymującego.

Po rozpoznaniu niniejszego podania.

Trybunał.

Zważywszy że przychodzący z żądaniem Józef Rappaport pokładanymi wexlami przez Jakóba Ehrenpreis na rzecz jego wystawionymi a mianowicie 1 wexlem w dniu 2 lutego 1841 r. na summę talarów 400 w pruskim kurancie, tudzież 2 wexlem w dniu 10 marca t. r. na summę talarów 200 z terminem wypłaty względnie obydwóch na dniu 30 kwietnia r. b. w Lipsku nastąpić mającej

dalej że mimo tak ustanowionych i już upłynionych terminów wypłata należytości do powołanych wexlów przypadająca nienastąpiła jakto z pokładanych protestów tak w mieście Lipsku pod dniem 30 kwiatnia r. b. jak niemniej tu w krakowie pod dniem 6 maja r. b. przez notaryusza publicznego Sebastyana Korytowskiego sporządzonego okazuje się, zważywszy nadto że świadectwo Dyrekcyi Policyi na żądanie Józefa Rappaport pod d. 6 maja r. b. do Nru 7075 wydane stanowi dowód że Jakób Ehrenpreis prowadzi handel produktowy i skład takowych produktów utrzymuje.

Trybunał.

Na zasadzie art. 1. K. H. ks. III. Jakóba Ehrenpreis handel prowadzącego a płacić ustającego z dniem 30 kwietnia r. b. jako daty niewypłacalności oznaczając za upadły uznaje, a następnie w zastósowaniu się w tym względzie obowiązującego, a mianowicie art. 13, 18, 19, 21, K. H. ks. III. wzywa sąd pokoju okęgu II. o niezwłoczne przyłożenie pieczęci na upadłym handlu i wszelkich ruchomościach Jakóba Ehrenpreis gdzie kolwiek znajdować się mogących, kommissarzem upadłego handlu z grona swego Z. Sędziego Pareńskiego mianuje, zaś kuratorami w osobach Wawrzeńca Soświnskiego O. P. D. adwokata i Tomasza Ast kupca wyznacze, następnie Dyrekcyą Policyi celem wyśledzenia i przytrzymania w aresztach swych Jakóba Ehrenpreis, wezweć i wyrok niniejszy w pismach publicznych celem ogłoszenia takowego zamieścić i kopią onegóż w sali ustępowej dla publicznej wiadomości wywiesić postanowiła. Wpis do niniejszego oznaczenia temczasowo w kwocie złp. 20 ustanawia, który w biórze Pisarza Trybunału złożony być ma, do wręczenia wyroku woźnego sądowego Kaspra Szczygielskiego wyzuacsa. Osądzono w I. Instancyi z temczasową exekucyą bez kaucyi pomimo opozycyi (podpisano) *Soczyński, Librowski.*

Zalecamy i rozkazujemy (podp.) *Soczyński, Librowski.*

Za zgodność niniejszej kopii urzędowej z wyrokiem oryginalnym świadczy, Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Kr.

(3r.) *Librowski* Z. P.

CENY ZBOŻA

na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 17 i 18 maja 1841 roku.	1. Gatunek				2. Gatunek				3. Gatunek			
	od		do		od		do		od		do	
	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.	z.	g.
Krz. Pszenicy	17	15	18	—	16	—	17	—	14	—	15	15
,, Zyta.....	14	15	15	24	13	9	14	—	—	—	—	—
,, Jęczmien	13	—	14	20	11	—	12	—	—	—	—	—
,, Owsa.....	10	6	11	—	—	—	9	15	—	—	8	—
,, Grochu..	—	—	16	—	—	—	14	—	—	—	12	—
,, Jagieł....	—	—	—	—	—	—	36	18	—	—	—	—
,, Rzepaku.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
,, Tatarki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—

Centnar siana 2 12

,, słomy 1 6

Sporządzono w Wydziale S. W. i Policyi.

Kraków d. 22 maja 1841 r.

J. Chaberski Z. R. W. S. W.

W dniu 28 maja b. r. w kancellaryi podpisanego komornika sądowego sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacyą klejnoty, a mianowicie: pereł kałakuckich nitek pięć pierscionki złote z dyamentami cztery, zegarek złoty repetyer, i pereł kałackuckich nitek trzy. Chęć przeto licytacyi mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków dnia 25 maja 1841 r.

Karol Koisiewicz Kom. Sądw

LOTERYA KRAJOWA.

W 943 ciągnieniu dnia 26 Maja 1841 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

49. — 13. — 5. — 73. — 89.

Przyszłe ciągnienie 944 przypada dnia 2 Czerwca 1841 r.

Doniesienie prywatne.

D O D A T E K

do Nru 119

Gazety Krakowskiej.

Uwiadomienie.

Z dniem dzisiejszym otwarte zostały ŁAZIENKI przy Podgórzu pod Nrem 122 które w roku zeszłym pierwszy raz po wynalezieniu tej *Wody mineralnéj*, która nie tylko do kąpieli lecz i do picia używaną i bardzo zaleconą została.

Uczony **Teodor Torosiewicz** ze Lwowa w roku zeszłym w miesiącu Maja w przejeździe swoim przez Podgórze przy samym źródle tę *Wodę* rozbierał, i tak w *Gazecie Lwowskiéj* w Nrze 41 z dnia 6 Kwietnia t. r. zdanie swoje o niéj zdawał, jak następuje:

»Iż temperatura jéj w ocembrowaniu studziennym jest +8° Reanmura jaką zaś temperatnrę miała w czasie samego wytryśnienia niewiadomo. Jest ona orzeźwiająca, i ma smak nieco gorzkawy. Ciężkość jéj gatunkowa ma się do ciężkości wody dystylowanéj jak 1004 do 1000. Według doświadczeń pana **Ulmana** dnia 29 Marca t. r. odbytych, wody téj w jednéj godzinie wypływa 2077 garncy, a więc w 24 godzinach 59,848 garncy. Zapach jéj znamionuje bytność gazu wodorodno siarkowego. Dwa funty téj wody po odparowaniu do suchości, dają osad, który w tygielku platynowym wyprażony poczerniał i wydawał bardzo mocny odór spalonego rogu, a nareszcie roztopił się. Massa ta w płomieniu trzymana, paliła się kolorem zielono szmaragdowym. Sam osad ważył 36, 26 granów. Po wyługowaniu go w wodzie pozostało tylko 6, 9 granów, a ta ilość znamionuje części składowe, które w wodzie nie są rozpuszczalne.«

»Tak więc w jednym funcie wody (=12 Unc.) zawiera: 3, 45 granów części nierozpuszczalnych, składających się tylko z siarkanu wapna (gipsu) nieco krzemionki i kwasu źródlanego bez węglanów.«

»Zaś części rozpuszczalnych złożonéj z soli kuchennéj, gorzkiéj i glauberskiéj zawiera w sobie 14, 68 granów — bytność ostatniéj soli udowodnić można przez rozbiór ze względu na ilość części przedsiewzięty.«

»Jeżeli tedy woda ta w jednym funcie posiada części stałych 18, 13 granów, zawierających w sobie następujące sole:«

Części rozpuszczalnych 14, 68 gran.	Chlorek sodu Siarkan magnezyi Siarkan sody
Części nierozpuszczalnych 3, 45 granów.	Siarkan wapna Krzemionkę Kwas źródlany i ślady Gazu wodorodno siarkowego

»nie można ztąd co innego wnosić, jak tylko: że wodzie téj należy się miejsce między Wodami mineralnemi. Z powodu zaś zawartych w niéj soli rozwalniających może być użytą tak do kąpieli jak i do picia, zwłaszcza iż rozbiór jéj we względzie jakości uskuteczniony, nie wskazał żadnych soli metallicznych zdrowiu szkodliwych.«

»O zbawiennym skutku téj wody, jako środka lekarskiego, przekona z czasem samo doświadczenie.

O cenach kąpieli jako i mieszkania na miejscu dowiedzieć się można.

Podgórze dnia 26 Maja 1841 r.